

GRECJA UŻYCZY ARABII SAUDYJSKIEJ SYSTEM RAKIETOWY PATRIOT

Grecja i Arabia Saudyjska podpisały we wtorek porozumienie, na mocy którego Ateny użyczą Rijadowi systemu raketowego ziemia-powietrze Patriot, który posłuży do ochrony saudyjskich instalacji naftowych – podał Reuters, powołując się na greckiego dyplomatę.

Porozumienie zostało podpisane w Rijadzie – poinformował rozmówca agencji Reutera. Wcześniej we wtorek spotkali się tam z saudyjskim ministrem spraw zagranicznych, księciem Fajsalem Ibn Farhanem As-Saudem, szef greckiej dyplomacji Nikos Dendias i minister obrony Nikos Panagiotopoulos.

Grecja stara się wzmocnić współpracę wojskową nie tylko ze swymi sojusznikami z NATO, ale również z Arabią Saudyjską, Izraelem i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi ze względu na ciągnący się od lat spór terytorialny z Turcją, co zdecydowanie popierają Stany Zjednoczone – przypomina Reuters.

Czytaj też: [Armie Świata: Siły Powietrzne Grecji](#)

Również we wtorek premier Grecji Kyriakos Miotakis złożył wizytę w bazie sił powietrznych na południu kraju, gdzie odbywają się manewry z udziałem myśliwców z USA, Francji, Izraela, Hiszpanii i ZEA.

Faktem godnym do zauważenia jest ten, że już w styczniu br. portal Defence24.pl, jak i w lutym ubiegłego, pisał o grecko-saudyjskiej współpracy. Jest ona związana z potrzebą obrony saudyjskiej ziemi przed atakami prowadzonymi z terytorium Jemenu, a uściślając przed pociskami wystrzeliwanymi przez organizację Huti. Wedle ustaleń, greckie patrioty prawdopodobnie będą ochraniały saudyjskie pola naftowe i instalacje rafineryjne. Biorąc pod uwagę ostatni atak na rafinerię Aramco w Ras Tanurze, byłoby to wysoce usprawiedliwione.

Czytaj też: [Greckie Patrioty ostatecznie ruszą do walki z rakietami Huti?](#)

Pod koniec stycznia Turcja i Grecja wznowiły rozmowy, mające na celu rozwiązanie długotrwałych sporów morskich między obydwoma krajami. Według analityków natychmiastowego przełomu w relacjach między Ankarą a Atenami nie należy się spodziewać, biorąc pod uwagę istniejące od dziesięcioleci różnice w polityce obu stron. Wznowienie dialogu jest jednak postrzegane jako ważny krok ze strony Turcji, na którą pod koniec zeszłego roku zaczęła naciskać Unia Europejska.

UE zagroziła Turcji sankcjami w związku z jej działaniami we wschodnich rejonach Morza Śródziemnego, do których prawa roszczą sobie także Grecja i Cypr. Na spornych wodach władze Turcji w drugiej połowie 2020 roku rozpoczęły poszukiwania surowców energetycznych, a do ochrony

statków badawczych wysłano okręty wojenne.

Opracowanie: PAP/Defence24.pl

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Sklep.Defence 24

Reklama